

Niewolnicy, zdrada węglowa, konsekwencje zdrady

Kartki na mięso, CPK, zdrada stoczniowa, hutnicza i morska a tajemnice Solidarności (Cz. I).

M. Zabierowski, M. Kamińska

Przy współpracy z Zespołem: M. Kamiński¹, K. Michałowska², N. Smyrak³, Z. Wesołowski⁴, P. Ogonowski⁵, Waldemar Gałuszko⁶

Pamięci wielkiego profesora Andrzeja Zielińskiego z Politechniki Rzeszowskiej,
Wydz. Budownictwa, budowniczego wielkich budów, członka Solidarności Walczącej

1. Kartki żywnościowe w latach 1945-49 i 1951 - 1953 miały na celu ochronę zdrowia, ponieważ część ludzi dorobiła się w czasie wojny bardziej, a część chorowała z niedożywienia w czasie II W. Św. Historia jest często nieprzewidywalna, jak oszałamiający sukces Putina, który wpełchnął dwa neutralne od stuleci państwa – Szwecję i Finlandię - do NATO. Kartki wprowadzili polscy marksiści, ateści, ale kartki mają religijny sens z punktu widzenia ochrony życia, a dotyczy to zwłaszcza wzmożenia religijnej epoki polskich encyklik i homilii, w tym Jerzego Popiełuszki (JP⁷), Solidarności 1980-89, systemu społ.wkon. JPII/JPS. System społ.ekon. JPII/JPS chciał kartek, a się historię fałszuje tak, jakby nie chciał.

2. Treść p. 1., sprawdza się też na naszych oczach, tak jak się to dzieje w czasie wojny na Ukrainie od 2 II 2022. Powstały różnice finansowe. Po wojnie jedni są inwalidami, inni mają zasoby finansowe. Chodziło o to, aby nie było wolnego rynku tylko dotowany, ponieważ obawiano się depopulacji.

3. W warunkach współczesnego świata, w którym depopulacja ma sens ryzyka, znaczenie ryzyka, było jasne, że operacja 500+ okaże się za słabym bodźcem, aby jej zapobiec. Przewidywano to w wielkiej teorii Kosmos-Logos w r. 1989⁸, w pierwszej trzylatce, pięcioletce, sześciolatce i w

1 Informatyk, P. Wr., Wyd. Architektury.

2 Redaktor w wielu telewizjach, np. NTV. Magister sztuk pięknych. Współautorka patentów. Dr M. Kamińska jest matematykiem, otrzymała doktorat za wykazanie błędów w dowodach uznanych w matematyce twierzeń matematycznych i za podanie nowych twierzeń w matematyce statystycznej. M. Zabierowski jest autorem kilkuset odkryć w nauce, a w tym odkrycia materii ukrytej, największych struktur kosmologicznych. Jako profesor w P.Wr. zatrudnił dra Kornela Morawieckiego, w swoim zakładzie Metodologii; pracując w P. Wr., w Instytucie Fizyki, habilitował się (UJ, 1991) na podstawie stu prac. Dzieło Jerzego Popiełuszki uhonorował (1983) nazwaniem odkrytego przez siebie obiektu kosmologicznego na niebie. Był obrońcą Jerzego Popiełuszki, Andrieja Sacharowa, w efekcie został zwolniony z Instytutu Nauk Społecznych w r. 1982 - procesu w r. 1982 i 1983 z ramienia KU PZPR, WSW, SB.

3 Czł. Solidarności Walczącej, czł. Partii Pracy Solidarność (1990).

4 Wychowawca wielu pokoleń inżynierów i twórców, uczestniczył w wyborach na prezydenta, jako kandydat na prezydenta w r. 2000.

5 Autor pracy na www.experientia.wroclaw.pl na temat ekonomii, energetyki, np. Patryk Ogonowski „Harmonizacja systemów energetycznych Polski, Niemiec i Unii Europejskiej w ujęciu technicznym i ekonometrycznym”, luty 2021, 161; Patryk Ogonowski „Analiza nauczania przedmiotów ekonomicznych oraz nauk o zarządzaniu”, luty 2021, 160. Por. liczne opinie o pracy „Harmonizacja systemów energetycznych Polski, Niemiec i Unii Europejskiej w ujęciu technicznym i ekonometrycznym”, M. Zabierowskiego, na tym portalu.

6 Kontakt maciej.kaminski@gmail.com, patryk.ogonowski@gmail.com, a9m@op.pl, tigaro@o2.pl

7 W literaturze można przeczytać, że Jan Paweł II lubił te inicjały - JP - Józefa Piłsudskiego. Nie czytał książki H. Nicponia „Polowanie na generała”. Piłsudski otaczał się ludźmi nieodkrywczyimi, nietwórczyimi, bez dorobku - wydał polecenie zamordowania pięciu generałów: Rozwadowskiego, Zagórskiego, Malczewskiego, Hempla, Franka. Zamiast sprowadzić Polaków ze Wschodu, którzy zginęli na Syberii, w Kazachstanie lub z rąk mniejszości na Ukrainie, przyznał obywatelstwo rosyjskim litwakom (1927 – 600 tys.).

pierwszej dekadzie 1989-1999, że narzucony Polsce rozwój PKB w sensie likwidacji produkcji jest depopulacyjny. Oczywiście, Niemcy byli przeciwnego zdania, od Zdrady w Krzyżowej.⁹

Podobno już ten punkt jest zbyt trudny dla ludzi wychowanych w języku III RP, po r. 1989.

4. We wprowadzeniu systemu kartek po II W. Św., chodziło o uniemożliwienie spekulacji w warunkach dysproporcji ekonomicznej, czyli braku równości. Chodziło o ukrócenie spekulacji. To był to okres powojenny, a więc okres zniszczeń w produkcji, podobny do zniszczeń produkcji w III RP. To są bardzo ważne uwagi, ponieważ w rozwoju populacji liczą się mechanizmy gospodarcze, a nie pseudo-myśl od r. 1989 typu „proszę zjednoczcie się ponad podziałami”.¹⁰ Te podziały są skutkiem narzuconego w r. 1989 języka, a nie przyczyną.

5. Twierdzimy, że każde państwo podejmowało podobne działania, chociaż nie wyszło z wojny, z II W. Św., zniszczone nawet w 1 promilu tego, co Polska. Narzucony w r. 1989 Polsce język czyni z polityków bezwładne pacynki, które nie tyle nie chcą rozwoju Polski, czyli mięsa, wyrobów mięsnych, mleka, soków, eksportu cukrowni, elektrowni¹¹, portów, zysków z produkcji cementu ... I tak zyski z rocznej produkcji cementu odpowiadały w PRL kwocie długu, natomiast w III RP kwocie długu odpowiadają zyski z produkcji cementu w skali od kilku do kilkudziesięciu tysięcy lat, zależnie od tego, jakie dane są ujawniane w prognozowaniu po r. 1989 przez prof. Andreja Zielińskiego z Wydz. Budownictwa Politechniki Rzeszowskiej.

6. Wbrew propagandzie w III RP, twierdzimy, że kartki na żywność nie stanowiły powiedzmy uprawnień do jedzenia. A tak się o tym naucza w szkołach i tak się to naświetla w propagandzie medialnej.

7. Twierdzimy, że kartki stanowiły rodzaj waluty, waluty ograniczonej, waluty wewnętrznej, która skutecznie chroniła wnętrze, czyli rozwój populacji, podwajanie jej w 44 lata. Warto ten punkt zrozumieć, ponieważ ma on zastosowanie do dyskusji na temat euro w latach 20 XXI wieku.

8. W kartkach chodziło zawsze o bezpieczeństwo narodowe, czyli o ... towary nie po cenach rynkowych. Rządzący Polską, od r. 1989, nie potrafią tego powiedzieć. Czy rządzących należy zmienić, jak myślą ludzie w języku pospolitym? Nie tyle ich, ile język należy zmienić.

8 Praca ta opiera się na idei pracy pt. <<Kapitalizm a 1. solidarność, 2. Solidarność i 3. „Solidarność” w cudzysłowie. „Czyż jestem stróżem brata mego?” - Analiza zarządzania Markowskiego. Na marginesie książek: „Zdrada węgłowa” Wojciecha Błasiaka i „Niewolnicy” Waldemara Gałuszko. Język jako instrument wywierania wpływu i kształtowania rzeczywistości w III RP. Cz. I.>> M. Zabierowski, Maria Kamińska. (Przy akceptacji Zespołu Kosmos-Logos: Maciej Kamiński, Patryk Ogonowski, patryk.ogonowski@gmail.com, Józef Ledzianowski, Norbert Smyrak, M. Głogoczowski, Z. Wesołowski, Rudolf Klimek, Adam Ostrzeński). [Kapitalizm a Solidarność cz. 01.pdf \(experientia.wroclaw.pl\)](#) Relacjonizm rozwijał Leibniz, Einstein. Teoria względności powstała na bazie relacjonizmu. Profesor fizyki Mirosław Dakowski uważa, że na bazie empirii. Tak naszym zdaniem nie jest, ale dobrze, że nad tym ktoś myśli. Istnieje strona fizyka, profesora Mirosława Dakowskiego. W niniejszej pracy zaczerpnęliśmy dwa zdania ze wskazanej tu pracy.

9 Wojciech Błasiak, „Zdrada węgłowa i jej narodowa alternatywa. Niszczenie polskiego górnictwa węglowego a narodowa strategia rozwoju Polski”, Wyd. Siedem Dni, Katowice, 2021. „Niewolnicy 1949 - 1959 ‘Polski Gułag’. W poszukiwaniu sprawiedliwości 1991 - 2014. Dobrem zło zwyciężaj”, Waldemar Gałuszko, kompendium otrzymane, nakładem W. Gałuszki, data nieoznaczona. Nasza analiza jest rozwinięciem pracy pt.: << Kapitalizm a 1. solidarność, 2. Solidarność i 3. „Solidarność” w cudzysłowie... Język jako instrument wywierania wpływu i kształtowania rzeczywistości w III RP. Cz. I. >> [Kapitalizm a Solidarność cz. 01.pdf \(experientia.wroclaw.pl\)](#)

10 Po r. 1989 powstawała masa ruchów i okrzyków o jednoczeniu się ponad podziałami.

11 Sprowadzanie dyskusji o elektrowniach do elektrowni atomowych jest nonsensem, w atmosferze brakuje CO₂, jest go za mało.

Jeżeli, ktoś tego nie potrafi powiedzieć, że „w kartkach chodziło zawsze o bezpieczeństwo narodowe, czyli o ... towary nie po cenach rynkowych”, to słowa takiego ktosia nie należą do żadnych cudownych słów wielkich ludzi o patriotyzmie.

9. W kartkach chodziło o żywność z dopłatą, a nie o żywność kupowaną na wolnym rynku.

10. W kartkach chodziło o wytworzenie równych warunków.

11. W XXI wieku wiele się mówi o równych warunkach. Kartki były instrumentem realizacji koncepcji równości. Niech tu np. robotnicy, przykładowo stoczni, albo powiedzmy konkretnie z Huty Katowice, zaświadczą, że w latach 70., 80., żywności było w brud ¹², stragany z winogronami miały wysokość prawie metr winogron, brzoskwinie, że połowę kurczaka z różną kupowano za 15 zł - na godz było 20 zł plus dodatki na stołówkach, tzw. karuzele z zupami były za darmo, ile kto zup chciał zjeść tyle mógł ich sobie nabrać. Nie ma rządu bez rozumienia.

12. Z punktu widzenia ogólnej teorii systemów, ważne jest to, co się w XXI wieku ignoruje, że od r. 2015 też są przejawy myślenia kartkowego, np. 500+ i sto innych, podobnych komunistycznych decyzji prawicy (czyli lewicy – narzucony po r. 1989 język jest językiem sztucznym), jakby walut. Żądanie przez patriotów dymisji rządu, bo nie budował stoczni, portów, marynarki, rybołówstwa, przemysłu siarkowego ¹³, miedziowego, lniarskiego (pierwsze miejsce w świecie w PRL), czy CPK, nie jest skuteczne – skuteczna jest zmiana języka i tylko zmiana języka o możliwościach narodu polskiego. Tymczasem po r. 1989 narzucono język o kartkach, który depcze możliwości rozwoju, w tym CPK. Nie ma żadnego mechanizmu, który by zmusił polityków, do zmiany swego postępowania z wyjątkiem zmiany narzuconego języka o kartkach.

13. Wbrew całemu językowi po r. 1989, kartki nie koncesjonowały prawa do jedzenia, nie wydziały prawa do odżywiania się, nie limitowały tego prawa. Było odwrotnie! - Kartki pełniły rolę waluty, tak jak taką walutę stanowiły i stanowią przeróżne "wynalazki" wprowadzone przez rząd PiS'2015, chociaż już nie tak krytykowane masowo (państwowo, w mediach o płacach przez podatnika) na zasadach (państwowej) krytyki kartek. Rząd PiS' 2015 może nie tyle wyśmiewa kartki, jak wszystkie poprzednie od r. 1989, ile nie potrafi zmienić języka; ale sam je (kartki) zaczął masowo wprowadzać... Tymczasem zabrakło teorii, że w kartkach nigdy nie chodziło o koncesjonowanie odżywiania ludzi. Dlatego mówimy, że to była waluta. Prawda ta jest skrywana w III RP, od narzucenia fałszywego rozumienia kartek, od r. 1989.

14. Przykład wadliwego języka: Niewątpliwie z powodu wadliwego zmistyfikowanego (w propagandzie III RP) anty-kartkowego myślenia, tzw. prawica od r. 2015 (prawica – tzn. tu PiS od r. 2015) jest nazywana lewicą w mediach społecznościowych ¹⁴, za to, że wprowadzono 500+ w r. 2015 i następne komunistyczne akty, decyzje.

12 A nie jak sugeruje propagandowy proniemiecki język od r. 1989, że PRL, produkcyjna potęga w 1-szej dekadzie (ma to odniesienie do modnej a krzykliwej od wyborów 15 X 2023 dyskusji CPK) limitowała ludziom jedzenie, bo produkowała tylko ocet. Narzucony od r. 1989 proniemiecki język o kartkach ma cechy głupiego babskiego gadania o kolejkach.

13 W PRL produkowano 7-8% światowej produkcji kwasu siarkowego, siarkawego. I zresztą każdego innego rodzaju. Było to związane z budową np. hut.

14 Pierwsze w Polsce i na świecie prace na ten temat (lewica – prawica) utworzyła w roku grupa Kosmos-Logos, „Kosmos-Logos”, vol. 1-6; „Fundamenty – studia Cosmologica Oeconomica”, vol 1-7, „Quaestiones”, seria „Wszecławiat i człowiek”, P.Wr., 1993, „Wszecławiat i wiedza”, P.Wr., 1994, „Wszecławiat i kopernikanizm”, P.Wr., 1997, „Wszecławiat i metafizyka”, P.W.N., 1993,

15. To za te 500+ rząd PiS (PiS od r. 2015) jest masowo nazywany przez zwłaszcza młodych internautów komuną, komunistami, PRL'bis, bolszewią, bolszewikami, socjalistami itd. Rząd PiS nie jest krytykowany na masowych instytucjonalnych zasadach krytyki kartek w szkołach, ale ta prawica (prawica od r. 2015, rząd PiS od r. 2015), jest nazywana przez internautów bolszewikami, gomułkowszczyzną, gierkowszczyzną, lewactwem, sowietami, PRL-em bis; internauci wylewają bezrozumnie hektolitry pomysł na rząd PiS, że PiS łamie wolny rynek, że jest socjalizmem, komunizmo-socjalizmem-bolszewimem. Bezrozumnie, ponieważ słowa, bez teorii tych słów, niczego twórczego nie określają. Język narzucony po r. 1989 przekształca każdego polityka i internautę w niemieckie popychadło. Inny przykład: Młodzi w latach 1989 – 1995 dwudziestoletni optymistyczni Polacy wołali „budujemy ponad podziałami”, wołali „tak”¹⁵ dla kontynuacji rozwoju górnictwa, lotnictwa i produkcji samolotów oraz helikopterów, hut itd., ale nie rozumieli, że to „tak” jest ograniczone językiem i przypomina „tak dla CPK”.

16. Hurra-optymistyczni dwudziestolatkowie wołali w pierwszej trzylatce 1989-1991 „tak” dla polskich globalnych przedsiębiorstw, czyli dla rybołówstwa, przemysłu wydobywczego (4-te miejsce w wydobyciu węgla), miedziowego (4-te miejsce w świecie), w tym miedzi elektrolitycznej (1-sze miejsce w świecie), lniarskiego (1-sze m. w świecie), produkcji płyt i maszyn meblarskich (1-sze miejsce w świecie – 30% światowej produkcji) – ale nie dostrzegali więzów proniemieckiego języka.

17. Emocjonalni młodzi w r. 1989 dwudziestolatkowie wołali tak dla produkcji ponad podziałami ciężarówek (4-te miejsce w świecie), lokomotyw (4-te miejsce w świecie), statków (2-gie miejsce w świecie), ale nie rozumieli, że język o kartkach, którym się posługują jest językiem sztucznym i generuje podziały.

18. Wołali prawica, prawica, nie rozumiejąc pola semantycznego „prawica – lewica”, wołali tak dla produkcji kwasów – każdego poszczególnego rodzaju od 7% do 8% światowej produkcji (bez kwasów nie ma produkcji nawozów mineralnych, saletry amonowej, saletrzaku i nawozów płynnych, przemysłu metalurgicznego, obróbki metali, przemysłu tworzyw sztucznych, nie mówiąc o produkcji materiałów wybuchowych itd.). Wołali „tak” - ponad podziałami, ale redukcję PKB nazywali wzrostem PKB, a ich problemy miał rozwiązać wolny rynek.

19. Młodzi w r. 1989, wierzyli w niewidzialną rękę rynku. Redukcję obrotów portów w Gdańsku, Gdyni itd., w porównaniu do obrotów w PRL, traktują jako wzrost, zamiast liczyć „wzrost” od poziomu obrotów np. za Gierka. To w tych perspektywach, produkcji za Gierka, należy mówić o wzroście PKB Polski na skutek PFR, Orlen, BGK, PZU, gaz-bałt-rury ze Skandynawii, przekopu Mierzei Wiślańskiej. A może w kontekście kładki przez Wisłę?

20. Rzekomy wzrost PKB Polski po kowidzie na tle PKB Niemiec ma w sobie warstwę podstaw dotyczącą niekorzystnego (anestezjologicznego, znieczulającego) schematu obliczania PKB. Ten schemat nie uwzględnia pasywów, np. śmierci 250 tys. naddatkowych ofiar. Wrzask typu „Tak dla CPK” niczego tu nie odsłania. USA potrzebowały Gdyni i portu do emigracji i dla zysku poświęcą każde państwo, ale inni są jeszcze gorsi, dlatego rezygnacja z produktu krajowego brutto była błędem. Błędu tego dwudziestoletnie w r. 1989 *młodziactwo*, zachwycone „Zdradą węglową”, zdradą w Krzyżowej nie widziało.

21. Jest prawdą, że rozdawnictwo pieniędzy (500+ i inne plusy) jest socjalizmem, ale jakim socjalizmem? - No nie socjalizmem Solidarnościowym! A skądże! Owszem, Solidarność była

15 W jakiś dziwny życzeniowy, jak to młodzi, niespójny sposób.

socjalistyczna, lewicowa, komunistyczna, antykapitalistyczna, antyaborcyjna, prorodzinna, prospołeczna, proludowa, profabryczna, prowarsztatowa, proprodukcyjna.

22. W III RP ukrywa się, że: Kartki wymusiła klasa robotnicza języka Popiełuszki, która nie była zepsuta językiem narzuconym po r. 1989, natomiast 500+ wymusiła klasa hedonistyczna pozbawiona języka Popiełuszki i wyuczona języka gazety wysokonakładowej (Gazety Wyborczej). Nie ma sensu pusty wrzask młodych „Tak dla CPK, jak najszybciej” (głosowali na PO, Tuska) bez rozumienia „Zdrady węglowej” W. Błasiaka, zdrady w Krzyżowej, zdrady kolejowej, zdrady cementowej, zdrady morskiej i śródlądowej, zdrady populacji (kontra depopulacja), zdrady „języka śląskiego (IV 2024) oraz pracy „Niewolnicy” W. Gałuszki. Do nonsensów młodych należy zdanie, że takie lub inne państwo (nie tylko Dania i Szwecja) w latach 70. były biedniejsze niż my ... teraz. Teraz! Kompletnie nierozumienie istoty obliczeń PKB w tych znanych tabelkach.

23. W r. 1989 młodzi uważali, że teraz jest okazja do rozbudowy górnictwa, hut, elektrowni, czyli stworzenia silnego państwa, której nie można zmarnować. I zmarnowali. Dziś wrzeszczą, że teraz jest okazja do rozbudowy CPK, więc głosowali na PO, Hołownię. Młodzi dwudziestolatkowie w l. 90., uważali, że w PRL nie było prywatnych firm, bo był socjalizm, tymczasem liczba prywatnych indywidualnych warsztatów pracy na wsi spadła w latach 90. - Takie mieli pojęcie i nie widzieli tego, że w kapitalizmie następowało niszczenie prywatnej własności, pod hasłami rozwoju prywatnej własności. Kapitalizm to biznes, czyli: NWO, państwo opiekuńcze, multikulti, tęczowizm, kliniki zamiany płci, tysiące firm na rzecz wstrzykiwania toksyny na c19, skorporacjonowanie środków produkcji, giełd, funduszy inwestycyjnych, biznesów.

24. W r. 1989 młodzi wrzeszczeli „tak do Brukseli”, więc premier Mazowiecki poleciał do Brukseli podpisać zobowiązanie do redukcji produkcji rolniczej o 30%, czyli o 50% (nie wypada od razu zadeklarować redukcje o 50%), a młodzi uważali, że chodzi o wzrost produkcji żywności, bo przecież w PRL były kartki, bo PRL produkowała tylko ocet, a zatem chodzi o ochronę zdrowia (o wzrost populacji, ale już nie na samym occie¹⁶), o wzrost produkcji żywności, o lepsze jedzenie, o poprawę odżywienia. Kapitalizm wykorzystał głupotę, naiwność ludzkiego umysłu, sterował młodymi wykorzystując ich podświadomość. Młodzi dwudziestolatkowie w r. 1989, potem w 1999, 2009, 2019 podskakiwali z radości, że wszystko jest w rękach kapitału zagranicznego.¹⁷

25. Otóż Solidarność 1980-89, *Popiełuszkizm*, nie proponowała pieniędzy za nicnierobienie, tylko proponowała walkę w **obszarze PKB**, w obszarze wzrostu PKB Polski, a nie redukcji PKB Polski, nazywanej wzrostem; walkę o lepsze płace dla robotników, dla pracowników – o lepsze płace, ale ... zawsze za produkowanie i tylko za produkowanie, za pracę, nie za coś poza produkowaniem, poza produkcją, poza produktem krajowym, poza wytwarzaniem, poza PKB.

Miło słyszeć (przedrzeźniamy język codzienny pań, o niczym, typu „trzymaj się ciepłutko”), że ktoś jest patriotą, ale szkoda, że nie rozumie na czym polega ... patriotyzm.¹⁸ Teoria patriotyzmu Jana Lipskiego¹⁹ jest nieadekwatna i doprowadziła do redukcji PKB Polski, nazywanej wzrostem PKB

16 Taki był język, heurystyka języka. Wszystko się rozwijało na bazie podświadomości.

17 Prawicowa konserwatystka red. „Nowe Państwo”, Katarzyna Gójska-Hejke powiedziała, że nasz referat z 8 XI 2008 na Zamku w Brzegu jest za trudny, aby go umieścić w „Nowe Państwo”. Red. Kamila Michałowska oraz J. Kaczyński powiedzieli, że nasz referat z 8 XI 2008 na Zamku w Brzegu jest doskonałym materiałem, aby go umieścić w „Nowe Państwo”. Drugi mąż Hejke podejrzewał, że J. Kurtyka jest ojcem i Hejke napisał do prezydenta L. Kaczyńskiego i Marszałka Sejmu B. Komorowskiego oraz Kolegium IPN. Hejke - Gójska odplaciła się swemu eks, donosząc na niego na policję, ale podejrzewano, że ojcem jest Tomasz Kaczmarek (agent Tomek), w którego kampanii (wyborczej) prawicowa konserwatystka (jeszcze nie Rachoniowa) grała pierwsze skrzypce.

18 „Co to jest patriotyzm”, www.experientia.wroclaw.pl

19 Czyli gazety wysoko-nakładowej w l. 90., monopolu w pierwszych 3., 5., 6., 10.-latach.

Polski, do likwidacji firm globalnych, które ściągały kapitał do Polski. Uznanie prawdziwego znaczenia kartek nie przeszkadza patriotyzmowi, wzmacnia go. Kartki miały znaczenie dla zgody, pracy, pracowitości, wynalazczości, rozwoju jednostki i społeczeństwa. Skutkowały spokojem, narodzinami dzieci – a nie depopulacją, jak w III RP. Skoro produkcję żywności w Polsce było stać na dotowane codzienne potężne obiady dla wszystkich, bez jednego wyjątku, to tym bardziej produkcja żywności w III RP powinna ulec wzmożeniu, a nie redukcji, wzmożeniu już w pierwszej gospodarczej 3-latce, wzmożeniu już w pierwszej ekonomicznej 5-latce, wzmożeniu już w pierwszej gospodarczej 6-latce, w pierwszej dekadzie, wielkiemu wzmożeniu w pierwszej dwudziestolatce, olbrzymiemu wzmożeniu w pierwszym ćwierćwieczu i po 30 oraz po 35 latach licząc od okrągłego stołu, czy od zdrady w Magdalence. Natomiast zaserwowane Polakom kłamstwo na temat kartek miało na celu ochronę kapitalizmu, czyli znieczulicy społecznej na krzywdę, wieloletnich kolejek do lekarza, bezrobocia, bezdomności, eksmisji, depresji, wzrostu samobójstw o kilkaset procent, wzrostu przestępstw o tuzin tysięcy procent, wzrostu chorób psychicznych o sto tysięcy procent, wzrostu liczby zamarzniętych na działkach o setki tysięcy procent, zepchnięcia milionów w biedę, wymuszenie mentalności egoistycznej, właśnie owej znieczulicy, walki o byt, której przed zdradą w Magdalence nie było.